

ZDZISŁAW BRODECKI*

KOSMOS I MORZE – PRAWO W EKSTERYTORIALNEJ PRZESTRZENI

Abstrakt

Autor, myśląc nieszablonowo, prezentuje „Sponsalia ex hoc Mundo”. Tytuł ten odzwierciedla pogląd, że nauki o kosmosie i nauki o morzu są analitycznie rozdzielne, ale praktycznie ze sobą powiązane. Można to zaobserwować w kontekście technologii kosmicznej i techniki satelitarnej, nowego systemu zarządzania, a także nowego systemu prawa i polityki. W dzisiejszych czasach infrastruktura kosmiczna (wykorzystanie sztucznych satelitów naziemnych do bezpośredniej transmisji telewizyjnej, łączności, teledetekcji, nawigacji, pocisków wojskowych) wpływa na infrastrukturę naszej planety, w tym na infrastrukturę morską. Istnieje zatem potrzeba prezentowania nowego oblicza zintegrowanego systemu nauki i praktyki.

Słowa kluczowe: kosmos, morze, jurysdykcja, Galileo

WPROWADZENIE – AWANGARDA, CZYLI PIĘKNO PROWOKACJI

Prowokacja awangardowa gwałci wszelkie kanony estetyczne, nie zamierza wywoływać spokojnej przyjemności kontemplowania harmonijnych form. Przeciwnie, zamierza ona uczyć interpretowania świata innymi oczami, postrzegając wszystko w nowych, zaskakujących kontekstach. Do takiego spojrzenia zachęca obserwacja przemian zachodzących w nowym stuleciu w związku z końcem historii cywilizacji równoległych¹ i początkiem cywilizacji kosmicznej².

* Zdzisław Brodecki, profesor zwyczajny, wykładowca WSAiB w Gdyni.

¹ Za niezwykle interesującą można uznać periodyzację dziejów, w której zostały wyróżnione „cywilizacje rzeczne” (2700 p.n.e. – 1200 p.n.e.), „cywilizacje morskie” (1200 p.n.e. – 1500) i „cywilizacje oceaniczne” (od 1500). Zob. A. Piskozub, *Optywanie Ziemi*, Gdańsk 1994, *passim*. W prologu do książeczki *Świątynia w cyberkulturze* uznałem dotychczasowe cywilizacje za „równoległe” (8000 p.n.e. – 2000), a obecną cywilizację za „globalną” – zob. Z. Brodecki, A.M. Nawrot, *Świątynia w cyberkulturze. Technologie cyfrowe i prawo w społeczeństwie wiedzy*, Wydawnictwo Uniwersytetu

Jesteśmy świadkami zwrotu humanistycznego w humanistycę, który pierwotnie był związany z krytyką literacką i artystyczną, a z czasem dał o sobie znać w refleksji filozoficznej³ – zwłaszcza w drugim kręgu filozofii, do którego zalicza się filozofię nauki⁴. Zmiany zachodzące w centrum wywierają istotny wpływ na to, co dzieje się na obrzeżach filozofii, m.in. w filozofii społecznej, filozofii polityki i filozofii prawa.

Badanie i użytkowanie kosmosu zmusza do rozszerzenia horyzontów (wyjścia poza horyzont ziemski i uwzględnienia horyzontu kosmologicznego – oddzielającego wszechświat od wieloświata) i do zmiany spojrzenia na technologię, zarządzanie wiedzą i porządek we Wszechświecie. W tych kontekstach rodzi się nowy podział prawa na: prawo terytorialnej przestrzeni (*inside any State's territorial jurisdiction*) i prawo eksterytorialnej przestrzeni (*outside any State's territorial jurisdiction*). To pierwsze jest tradycyjne, a drugie zwiastuje nowy porządek prawny bądź poza-prawny. Coś, co się dopiero staje, jest godne *Księgi przemian*⁵.

1. NA STYKU HORYZONTÓW

Już na początku drogi „cywilizacji równoległych” ludzie interesowali się tym, co widzieli na Niebie. Starożytni Chińczycy koncentrowali swoją uwagę na

Gdańskiego, Gdańsk 2007, s. 11. Dziś tę cywilizację można uznać za „kosmiczną” z uwagi na dominującą rolę sektora kosmicznego w rozwoju technologii cyfrowych.

² Nie ma pewności co do istnienia „dawnych” cywilizacji kosmicznych, o których pisze J. Bieszk w książce *Cywilizacje kosmiczne na Ziemi. Niesamowite, ale prawdziwe – fakty, budowle i inne ślady*, Bellona, Warszawa 2014, *passim*. Można w nie wierzyć albo mieć wobec nich stosunek sceptyczny, jak np. M. Shermer, *Głos sceptyka. Romanca o zaginionej przeszłości*, Świat Nauki (polska edycja Scientific American), Lipiec 2017, Nr 7 (311), s. 74-75. Jedno jest pewne, że w czasach prehistorycznych istniała „wysoka” technologia, dzięki której wznoszono piramidy.

³ Takie nazwiska jak Jacques Derrida, Gilles Deleuze, Richard Rorty, Zygmunt Bauman czy Jean-François Lyotard są dobrze znane w środowisku filozofów. Według nich czas „wielkich narracji” należy do przeszłości przede wszystkim za sprawą odrotu współczesności od metafizyki na rzecz empiryzmu oraz dzięki dokonującej się rewolucji informacyjnej. Zob. S. Rzepczyński, Jean-François Lyotard, [w:] *Słownik myśli filozoficznej*, Wydawnictwo PARK, Bielsko-Biała 2004, s. 483.

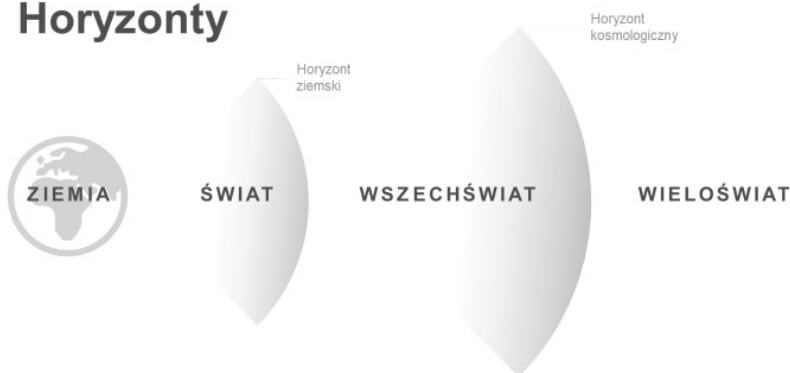
⁴ Centrum i obrzeża filozofii przedstawia A. Lacey, *Mapy filozofii*, [w:] *Encyklopedia filozofii* (tytuł oryginału: *The Oxford Companion to Philosophy*), pod redakcją Teda Hondericha, tom II, przełożył Jerzy Łoziński, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1999, s. 1039.

⁵ Na temat chińskiej wersji zrodzonej w okresie jedności człowieka i natury zob. Z. Chuncai, *Księga przemian* (w oryginale: *Yijing Tudian; I-cing Tu-tien*), z języka chińskiego przełożył Jarek Zawadzki, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2006, *passim*. Z tej Księgi czerpałem wiele własnych przemyśleń, które zaprezentowałem w kodzie kultury prawnej (zob. Z. Brodecki, A.M. Nawrot, *Świątynia...*, s. 158) i kodzie Wszechświata (Z. Brodecki, *Bliżej Nieba. Filozofia nauk kosmicznych*, w druku).

człowieku jako małej cząstce Wszechświata, poznając jego naturę nie tylko za pomocą medycyny naturalnej, ale i astrologii – zwłaszcza znaków Zodiaku i dat urodzenia⁶. W tym samym okresie dziejów na Bliskim Wschodzie swoje poglądy głosił Eratostenes – wybitny astronom, historyk, geograf, filozof, poeta i krytyk teatralny z Aleksandrii, który oglądając odbicie Słońca na dnie głębokiej studni odkrył, że powierzchnia Ziemi jest zakrzywiona⁷. Dopiero słynne dzieło Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium* przyspieszyło upadek kosmologii geocentrycznej i zainspirowało wielu uczonych do rozwoju współczesnej kosmologii – w tym Newtona, który w 1687 roku w swym dziele *Principia* zaprezentował model heliocentryczny wraz z prawem powszechnego ciążenia.

Ten wybitny fizyk opisał sposób działania grawitacji, lecz nie wyjaśnił tego, czym w istocie jest siła grawitacyjna. Dokonał tego dopiero Einstein za pomocą krzywizny czasoprzestrzeni⁸. Jego zasady („równoważności” i „nieoznaczoności”) z kolei przyczyniły się do narodzin fizyki kwantowej. Obecnie wielu kosmologów uważa, że wszechświat jest tylko drobną częścią większej struktury – wieloświata⁹. Ten punkt widzenia umożliwia prezentację myśli w obrazowej formie.

Horyzonty



Źródło: Y. Nomura, „Kwantowy wieloświat”, *Świat Nauki*, lipiec 2017, nr 7 (311), s. 23–29.

⁶ Z. Chuncai, *Księga...*, s. 313.

⁷ Za pomocą tak prostych narzędzi jak paliki, oczy, stopy, mózg i zamięłowanie do doświadczeń Eratostenes nadto oszacował obwód Ziemi z błędem zaledwie kilku procent. Ścisły związek z jego wyliczeniami miała późniejsza podróż Kolumba, który kolekcjonował stare mapy, m.in. Eratostenesa, Strabona i Ptolemeusza.

⁸ Zob. R. Clifton, *Einstein Alfred*, [w:] *Encyklopedia...*, tom I, s. 176-177.

⁹ Koncepcję wielu światów kwantowych prezentuje w przystępnej formie na łamach „Świata Nauki” Yasunori Nomura (*Kwantowy wieloświat*, lipiec 2017, nr 7 [311], s. 23-29) przedstawiając m.in. dylemat czarnych dziur i horyzonty kosmologiczne, poza którymi istnieje wieloświat – uciekający z szybkością większą niż prędkość światła. Na pytanie co to znaczy, że wszechświat się rozszerza skusił się odpowiedzieć polski uczyony Michał Heller w książce *Filozofia kosmologii*, opublikowanej przez Wydawnictwo Copernicus Center Press, Kraków 2013.

Rozwój technologii cyfrowych spowodował, że Świat, Wszechświat i Wieloświat jest ponownie płaski¹⁰. Mogłyby symbolizować to linie proste oddzielające przestrzeń terytorialną od eksterytorialnej. Już w niedalekiej przyszłości to, co dzieje się we Wszechświecie, będzie wspaniałe i cenne. Dzięki romantycznemu, poetyckiemu podejściu do astrofizyki Carla Sagana możemy poznać wybrzeże kosmicznego oceanu (powierzchnię Ziemi) i odkryć drogocenne klejnoty (planety, gwiazdy, galaktyki i satelity jako nowe ciało niebieskie)¹¹. A Brian Cox śledzi „złotą podróż” człowieka w kosmosie pokazując nam w swych książkach i programach telewizyjnych, w tym serii *Human Universe* dla stacji BBC, coś, czego jeszcze nie widzieliśmy¹².

2. SACRUM W EKSTERYTORIALNEJ PRZESTRZENI

Połączenie filozofii z kosmologią i oceanologią w jedną całość zmusza do wnikliwej analizy wizji strategii kosmicznej i morskiej po to, by odkryć ducha naszych czasów. Trudno będzie tego dokonać bez przemyślenia triady idei i uznania jej za *sacrum* w eksterytorialnej przestrzeni. W swych dotychczasowych rozmyślaniach starałem się połączyć wartości etyczne (humanitaryzm i sprawiedliwość) z wartościami prakseologicznymi (przemianą – poprawnością w działaniu)¹³. Głębię tego założenia odzwierciedla znany graficzny znak:

¹⁰ Por. T.L. Friedman, *Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku* (tytuł oryginału: *The World Is Flat: A Brief History of the Twenty-First Century*), przekład Tomasz Hornowski, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2006, *passim*. Autor uważa, że z czasem za najważniejsze wydarzenia z początków XXI wieku z pewnością uzna się nie tyle atak na wieże WTC i wojnę w Iraku, lecz raczej splot okoliczności związanych z rozwojem technologicznym, dzięki któremu Indie, Chiny i inne kraje stojące dotąd za linią autową globalnego boiska nagle weszły do gry i zaczęły strzelać bramki, a państwa rozwinięte muszą zwiększyć wysiłki, żeby się utrzymać na murawie. Z recenzji Josepha E. Stiglitz, laureata Nagrody Nobla z ekonomii.

¹¹ Zob. C. Sagan, *Kosmos* (tytuł oryginału: *Cosmos*), wprowadzenie Ann Druyan, przekład Maria Duch i Bronisław Rudak, Wydawnictwo ZYSK i S-ka, Poznań 2016, s. 30-40. Za wiodący udział w programowaniu misji „Marinera”, „Vikinga” i „Voyagera” otrzymał medale NASA. Był też współtwórcą i prowadzącym program telewizyjny *Cosmos: A Personal Voyage*, na podstawie którego powstała później cytowana książka.

¹² Zob. B. Cox, A. Cohen, *Człowiek i Wszechświat* (tytuł oryginału: *Human Universe*), tłumaczenie Łukasz Łamża, Copernicus Center Press, Kraków 2016, *passim*.

¹³ Tę próbę podjąłem w kontekście kodu kultury prawnej, wzorowanym na trzech konfucjańskich ideach: humanitaryzmie (*ren*) i sprawiedliwości (*yi*) jako wartościach etycznych, które w połączeniu z poprawnością w działaniu, czyli wartością prakseologiczną (*li*) tworzą całość. Na temat konfucjanizmu zob. M. Stępień, *Spór konfucjanistów z legistami. W kręgu chińskiej kultury prawnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, *passim*. Z czasem odważyłem



Według *Księgi przemian* potrzeba całego yang oraz całego yin, aby otrzymać właściwą zasadę¹⁴. Jasna strona może symbolizować wartości etyczne, a ciemna strona - wartości prakseologiczne.

3. PROFANUM W EKSTERYTORIALNEJ PRZESTRZENI

Badanie i korzystanie z przestrzeni znajdującej się poza granicami państw powinny scalać działy filozofii znajdujące się na jej obrzeżach według praw rządzących synergetyką. Warto zwrócić uwagę na synergię cywilizacji (formy dialogu i zasady uniwersalizmu), synergię zniewolenia (sytuację społeczną, w której ludzie świadomie ograniczają swoją wolność a państwa swoją suwerenność na rzecz pewnej całości) i synergiczną świadomość (przenikającą do badań inter – trans – i supradyscyplinarnych i do wspólnych działań)¹⁵. Jest to niezwykle istotne podczas globalizacji 3.0, która wciela w życie Platonską ideę rynku samego w sobie¹⁶ i wywiera istotny wpływ na filozofię polityki i filozofię prawa.

się na opracowanie kodu działalności człowieka w kosmosie, prezentując go w referacie *Bliżej Nieba. Filozofia nauk kosmicznych* – wygłoszonym podczas konferencji zorganizowanej przez Komisję Nauk Kosmicznych gdańskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk na Politechnice Gdańskiej w dniu 7 września 2017 r. Wersja prezentowana w niniejszym artykule uwzględnia te idee w kontekście kodu przestrzeni eksterytorialnej, który zwiększa zakres przedmiotowy kodu działalności człowieka w kosmosie o morską przestrzeń eksterytorialną.

¹⁴ Z. Chuncai, *Księga...*, s. 10.

¹⁵ Zob. C. Mańkowski, *Synergia w logistyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2010, *passim*.

¹⁶ Por. D. Waldziński, *Globalizacja 3.0*, Nowe Sprawy Polityczne, 2008, Nr 34/35. Za globalizację 1.0 Autor uznał żeglugę oceaniczną, która rozpoczęła się na wielką skalę w XVI wieku, przyczyniając się do kolonizacji Nowego Świata; a za globalizację 2.0 – pierwszą rewolucję przemysłową i drugą rewolucję naukowo-techniczną, która dała o sobie znać już w XVIII wieku i trwała do połowy XX wieku, kojarząc się z pięknem maszyn.

Analiza kontekstualna zobowiązuje do uwzględnienia technologii, zarządzania wiedzą i porządku (prawnego i pozaprawnego). Te trzy aspekty odgrywają zasadniczą rolę podczas badań i korzystania z przestrzeni znajdującej się poza granicami państw, tworząc fundament dla *profanum* w eksterytorialnej przestrzeni.

Połączenie *sacrum* (triady idei) z *profanum* (analizy kontekstualnej) stanowi punkt wyjścia dla tzw. „ramki-matki” kodu działalności człowieka w eksterytorialnej przestrzeni.

Kod ery kosmicznej		Humanitaryzm	Przemiana	Sprawiedliwość
		Inżynieria Kosmiczna	4	9
Zarządzanie przestrzenią kosmiczną	3	5	7	
Prawo kosmiczne	8	1	6	

1. Efektywne (racjonalne i praworzędne) przemiany
2. Sprawiedliwy dostęp do infrastruktury
3. Wolność i konkurencja
4. Status jednostki
5. Bezpieczeństwo
6. Sprawiedliwe rozstrzygnięcie sporów
7. Sprawiedliwy podział zasobów
8. Prawo do rozwoju
9. Innowacje technologiczne

4. KOD DZIAŁALNOŚCI CZŁOWIEKA W POZATERYTORIALNEJ PRZESTRZENI MORSKIEJ I KOSMICZNEJ

Współczesna komparatystyka kultur daje metodologiczne podstawy do konfrontacji tradycyjnej kultury morskiej z ultra-nowoczesną kulturą kosmiczną. Istotną rolę odgrywa w niej analiza struktury systemów (*comparative nomoscopy*),

treści stosunków społecznych (*comparative nomothesis*) i polityki (*comparative nomogenetics*)¹⁷.

Z analizy struktury systemów wynika, że kultura morska różni się w sposób zasadniczy od kultury kosmicznej w każdym z jej elementów składowych: technologii, zarządzania wiedzą i porządku. W każdym z tych kontekstów różnice są zasadnicze. Nie znaczy to, by w drodze rozumowania *per analogiam* nie móc transplantować koncepcji z jednego systemu do drugiego systemu.

Sektor morski od początku swego istnienia był istotny w rozwoju technologii ze względu na bardzo wysokie standardy bezpieczeństwa, jakie musiały spełnić statki¹⁸. Ten rozwój wpisuje się w scenariusz realizowany podczas globalizacji 1.0 i globalizacji 2.0. Pomimo wyposażenia statków morskich w wiele urządzeń elektronicznych, zmiany jakie dokonują się w sektorze kosmicznym mają charakter jakościowy. Najwyższe standardy bezpieczeństwa rakiet, satelitów i systemów sterowania dają o sobie znać na każdym z poziomów działalności człowieka w kosmosie: integratorów misji (1 poziom), integratorów systemów (2 poziom), integratorów podsystemów (3 poziom) bądź dostawców technologii i elementów (4 poziom)¹⁹ i to niezależnie od jej podziału na *upstream* (produkcja sprzętu kosmicznego oraz usługi w zakresie wynoszenia) i *downstream* (z której korzystają użytkownicy na Ziemi w takich dziedzinach, jak teledetekcja i nawigacja)²⁰.

Systemy zarządzania wiedzą są zależne od kultury organizacyjnej, w tym zwłaszcza od kultury ról (cechujących organizacje, w których główną rolę odgrywają reguły, procedury i zakresy obowiązków) i kultury zadań (charakterystycznych dla organizacji działających na zasadzie zespołów tworzonych specjalnie na potrzeby konkretnego zadania, tak aby dysponowały optymalnym zestawem kompetencji i zasobów)²¹. W tym kontekście dostrzec można najdalej idące podobieństwa między kulturą morską i kulturą kosmiczną, chociaż i w tym względzie występują również różnice. Z pewnością dozą uproszczenia można stwierdzić,

¹⁷ Komparatystykę kultur prawnych wykorzystują ci, którzy marzyli o tym, aby *droit comparé* stało się prawem wspólnym dla całej ludzkości. Dążenie Lamberta i Saleillesa do stworzenia *Droit commune de l'humanité* wzbogaciło komparatystykę prawniczą o porównywanie standardów międzynarodowych. Zob. Z. Brodecki, *Art de comparaison*, [w:] Z. Brodecki, M. Konopacka, A. Brodecka-Chamera, *Komparatystyka kultur prawnych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s. 18.

¹⁸ Wystarczy wspomnieć o załącznikach do konwencji SOLAS (standardy technologiczne) i MARPOL (standardy ochronne) by się o tym przekonać. Hasło: „Bezpieczne statki i czyste morze” świadczy o kulturze morskiej.

¹⁹ Schemat podziału sektora kosmicznego na poszczególne poziomy rozwoju firm został w sposób graficzny zaprezentowany w *Polskiej strategii kosmicznej* w oparciu o źródło: ARP (s. 17).

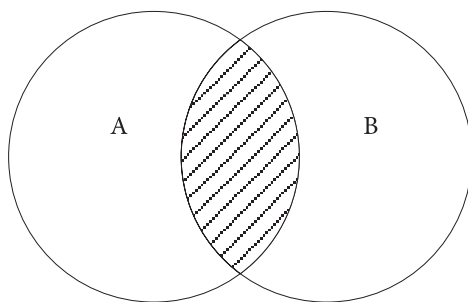
²⁰ W *Polskiej strategii kosmicznej* podano przykładowe zastosowania technik satelitarnych w różnych dziedzinach na podstawie źródła Euroconsultu (s. 20).

²¹ Zob. A. Jashapara, *Zarządzanie wiedzą* (tytuł oryginału: *Knowledge Management: An Integrated Approach*), tłumaczenie Jarosław Sawicki, PWE, Warszawa 2006, s. 246–248.

że w kulturze morskiej dominuje kultura ról, a w kulturze kosmicznej – kultura zadań²².

Porządek gwarantuje „siła prawa” (*Order with law*) lub „prawo siły” (*Order without law*). Można się spodziewać, że zwyczajowe prawo morza²³ okaże się bardziej skuteczne w działaniu od traktatowego prawa kosmicznego²⁴. Prawo morza i prawo kosmiczne mogą na siebie oddziaływać wzajemnie inspirując – na zasadzie wzorca – praktykę i regulacje. Nie można przy tym zapominać o istnieniu morskiego kontekstu prawa kosmicznego, który jest najbardziej widoczny w teledetekcji (ang. *remote sensing*) jako technice wykorzystującej m.in. zdjęcia mórz i oceanów oraz w nawigacji satelitarnej jako systemie stworzonym na potrzeby użytkowników cywilnych i wojskowych m.in. w komunikacji morskiej.

Kosmos a morze we wzajemnych relacjach symbolizują zależności logiczne w postaci zachodzących na siebie zakresów tematycznych, gdzie A oznacza sektor kosmiczny, B – sektor morski, a pole wspólne – m.in. teledetekcję i nawigację satelitarną:



Źródło: opracowanie własne.

²² Myślenie zadaniowe jest typowe dla Komisji Nauk Kosmicznych, która została powołana w gdańskim oddziale PAN. Jest to zsynchronizowane ze strategią rozwoju polskiego sektora kosmicznego, która zakłada: zwiększony udział w programach międzynarodowych (UE, ESA, Banku Światowego, Azjatyckiego Banku Inwestycyjnego); rozbudowę zdolności w zakresie obronności państwa z wykorzystaniem technologii kosmicznych i technik satelitarnych w łonie NATO; a nadto utworzenie inkubatora biznesowego ESA. Zob. *Polska strategia kosmiczna*, s. 25–28.

²³ Prawo morza od początku swego istnienia było tworzone w drodze praktyki państw uznanej za prawo. Z czasem zostało ono skodyfikowane. Dzisiaj istotną rolę odgrywa Konwencja z 1982 r. o prawie morza, która określa status m.in. terytoriów nie podlegających suwerenności państwowej. Zob. m.in. W. Czaplinski, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, C.H. Beck, Warszawa 1999, s. 140–151.

²⁴ Podstawowym instrumentem traktatowym prawa kosmicznego jest Traktat z 1967 r. dotyczący zasad regulujących działalność państw w badaniu i wykorzystywaniu przestrzeni kosmicznej, łącznie z Księżycem i innymi ciałami niebieskimi, którego wiele postanowień było interpretowanych przez Traktat Antarktyczny. Tamże, s. 151–152.

Różnice między prawem morza (wyjątkowo pragmatycznym – uwzględniającym balans między interesem państw lądowych a interesem państw morskich, kształtowany poprzez kompromis, który ze swej natury nie satysfakcjonuje żadnej ze stron porozumienia) a prawem kosmicznym (bardziej perspektywnym niż pragmatycznym, bardziej politycznym niż technicznym lub ekonomicznym, bardziej traktatowym niż zwyczajowym, które zostało uformowane w większym stopniu przez zasady moralne, wręcz filozoficzne, niż prawne)²⁵. Pomimo tych różnic te dyscypliny mają wiele elementów podobnych. Będzie ich z pewnością coraz więcej, gdy prawo kosmiczne wyrośnie z wieku dziecięcego i wkroczy w wiek dojrzały. Przez wieki to, co działo się na morzu, inspirowało prawo „lądowe”, a dziś rozpoczyna oddziaływać na prawo kosmiczne.

Wzajemne oddziaływanie na siebie na zasadzie wzorca jest widoczne w trzech sferach działania:

- żegluga
- korzystania z odnawialnych zasobów
- korzystania z wyczerpywalnych zasobów.

Różnice i podobieństwa są najbardziej widoczne w żegludze morskiej i kosmicznej ze względu na stopień zagrożenia (różniący się podczas startu, a zbliżony podczas podróży) i możliwość wyrządzenia szkód o rozmiarach katastrofalnych²⁶. Rozwój techniki zmierza w kierunku konstruowania nie tylko „wodolotów”, ale i orbitalnych statków pasażerskich. Można się zatem spodziewać pojawienia się nowych pól wspólnych dla sektora morskiego i kosmicznego. Nowa regulacja żegluga pasażerskiej w przestrzeni kosmicznej (turystyki kosmicznej)²⁷ z pewnością wywrze wpływ na stopniowe ujednocnianie wielu instytucji prawnych: rejestracji pojazdów i ich bandery²⁸, czy też odpowiedzialności odszkodowawczej i jej ubezpieczenia lub innej finansowej gwarancji zabezpieczenia wiarygodności²⁹.

²⁵ Zob. A. Kerrest, *Space law and the law of the sea*, [w:] *Outer Space in Society, Politics and Law*, Ch. Brünner, A. Soucek (editors), Springer-Verlag, Wien 2011, s. 247–248.

²⁶ Zwracałem na to uwagę już w rozprawie habilitacyjnej (*Obowiązek naprawienia szkód o rozmiarach katastrofalnych*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 1978, *passim*). Wymownym tego dowodem jest zastosowanie metodologii współczesnej komparatyki prawniczej w formule porównania „wielkich katastrof” morskich, atomowych i kosmicznych. I to nie na zasadzie przedstawienia ich w kolejnych rozdziałach, lecz w każdym z zakątków kompensacji szkód. Zob. też Z. Brodecki, *The modern law of transboundary harm*, Ossolineum 1993, *passim*.

²⁷ Na temat turystyki kosmicznej zob. m.in. A. Abeyratne, *Space Security Law*, Springer, Heidelberg, Dordrecht, London, New York 2011, s. 41–50.

²⁸ Godna szczególnej uwagi jest walka z praktyką „wygodnych” bander, które korzystają z wyłączonej jurysdykcji w eksterytorialnej przestrzeni. Zob. A. Kerrest, *Space...*, s. 249.

²⁹ Zob. K. Malinowska, *Space Insurance: International Legal Aspects*, Kluwer Law International, The Netherlands 2017, *passim*.

Według prawa naturalnego powietrze, woda, morze i jego brzegi przez wieki były traktowane jako wspólne dla wszystkich ludzi³⁰. Znanie w prawie rzymskim *res communis omnium* zdają się być najbliższe współczesnej kategorii *commons*³¹. Przestrzenie eksterytorialne są ze swej natury *res communis*³². Świadczą o tym dobitnie statusy morza otwartego (zwanego też morzem pełnym) i przestrzeni kosmicznej. Aby nie popełnić błędu nadmiernej generalizacji wskazane jest wyraźne oddzielenie korzystania z zasobów odnawialnych od korzystania z zasobów wyczerpywalnych.

Zazwyczaj z morza pełnego mogą korzystać wszystkie narody, lecz żadne państwo nie może legalnie rościć praw do poddania jakiegokolwiek jego części pod swą jurysdykcję. Poza granicami suwerenności (morza terytorialnego) i praw suwerennych (wyłącznej strefy ekonomicznej) mamy do czynienia z użytkowaniem, które ogranicza koncepcja nadużycia prawa. Przeciwwstawienie „*usus versus abuses*”³³ można z dużą dozą uogólnienia odnieść do wszystkich zasobów odnawialnych, które same się regenerują: ryb, ssaków, roślin morskich i nawet glonów znajdujących się w oceanicznej głębi³⁴. Należy przy tym pamiętać o różnicach ujawniających się w świetle różnego rodzaju klauzul porządku publicznego.

Liberalna ideologia *Mare Liberum*³⁵ różni się zasadniczo od tej, która przyświeca eksploatacji dna i podziemia morskiego pod morzem pełnym. Współczesna technologia umożliwia wydobywanie koncentracji żelazowo-manganowych (niklu, miedzi, kobaltu, manganu) z dna morskiego poza strefą szelfu kontynentalnego.

³⁰ Wynika to z fragmentów *Instytucji i Digestów* – intelektualnych twórców kodyfikacji Justyniana, które dzięki recepcji przeniknęły do systemów prawnych Starego Kontynentu. Zob. P. Szewdo, *Transgraniczny handel wodą w świetle prawa międzynarodowego*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2017, s. 61-66.

³¹ Zob. E. Ostrom, *Dysponowanie wspólnymi zasobami* (tytuł oryginału: *Governing the Commons. The Evolution of Institutions for Collective Action*), tłumaczenie Zofia Wiankowska-Ładyka, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, *passim*. Laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii w 2009 r. (wspólnie z Oliverem Williamsonem) za analizę ekonomicznych aspektów rządzenia, szczególnie przez wspólnoty, krytycznie odnosi się do nadmiernej generalizacji poprzez stosowanie modeli teoretycznych typu *dylemat więźnia*, *tragedia dóbr wspólnych* czy *logika działań kolektywnych*.

³² Zob. m.in. D. Pyć, *Prawo Oceanu Światowego. Res usus publicum*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011, *passim*. Pojęcie „*utilitas*” jest przedmiotem wnikliwej refleksji z historii zofii, jaką przedstawił Ks. Franciszek Longchamps de Bériér w artykule *Pretor jako promotor dobra wspólnego*, [w:] *Dobro wspólne. Teoria i praktyka*, pod red. Wojciecha Arndta, Ks. Franciszka Longchamps de Bériér i Krzysztofa Szczuckiego, Wydawnictwo Sejmowe, Fundacja „*Utriusque iuris*”, Warszawa 2013, s. 78–91.

³³ A. Kerrest, *Space...*, s. 252.

³⁴ Zob. K.J. Marciniak, *Morskie zasoby genetyczne w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, *passim*.

³⁵ H. Grotius, *Mare Liberum*, 1609 (*Wolność mórz, czyli dysertacja o prawie, jakie przysługuje Holendrom do handlu z Indianami*), przekł. R. Bierzanek, Warszawa 1955.

Te zasoby zostały uznane przez Konwencję o prawie morza z 1982 roku za wspólne dziedzictwo ludzkości³⁶. Wszelkie próby przenoszenia tego pojęcia na obszary morskie w granicach jurysdykcji państw i praw suwerennych nie są uzasadnione, gdyż status przestrzeni eksterytorialnych jest zasadniczo odmienny od przestrzeni terytorialnych i im podobnych. Bardziej wskazane jest podjęcie próby ujednoczenia regulacji dotyczących górnictwa oceanicznego i górnictwa kosmicznego, które w świetle Traktatu o Księżycu z 1979 roku również zasługują na miano *common heritage of mankind*³⁷. Postanowienia Konwencji o prawie morza z 1982 roku dotyczące tzw. Obszaru (*Area*) nabrały „rumieńców” dopiero z chwilą osiągnięcia kompromisu w Porozumieniu z 1994 roku w sprawie implementacji części XI Konwencji³⁸. Trudno powiedzieć, czy podobny los nie spotka Traktatu o Księżycu z 1979 roku, skoro dotychczas nie został on ratyfikowany m.in. przez USA, Rosję i Chiny³⁹. W grę wchodzi tutaj przede wszystkim sprawiedliwe rozdzielanie między wszystkie państwa korzyści, jakie przynosić będą te zasoby, ze szczególnym uwzględnieniem interesów i potrzeb państw rozwijających się i państw, które bezpośrednio lub pośrednio przyczyniły się do eksploracji Księżyca.

5. W POSZUKIWANIU WSPÓLNEGO MIANOWNIKA

Chęć odnalezienia Świętego Graala dla nauk kosmicznych zdecydowała o powołaniu w gdańskim oddziale PAN Komisji Nauk Kosmicznych z zamiarem

³⁶ Zob. m.in. W. Czapliński, A. Wyrozumska, *Prawo...*, s. 146-148. Autorzy podkreślają, że tzw. Obszar (*Area*) jest niezawłaszczalny; żadne państwo nie może wykonywać w Obszarze swej suwerenności; wszystkie prawa do zasobów przysługują ludzkości; w imieniu ludzkości działa Organizacja Dna Morskiego; zasoby są z reguły niezbywalne; a nadto Obszar będzie wykorzystywany wyłącznie w celach pokojowych. Zob. też M. Dragun-Gertner, *Obszar*, [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, tom IV, *Prawo międzynarodowe publiczne*, red. naukowa J. Symonides i D. Pyć, Fundacja „Ubi societas, ibi ius”, Warszawa 2014, s. 293-295. *Area* na tle innych obszarów morskich przedstawiają wnikliwie J. Gilas, *Status obszarów morskich*, [w:] *Prawo morskie*, red. J. Łopuski, t. I, cz. 2, Bydgoszcz 1996, a także J. Symonides, *Nowe prawo morza*, Warszawa 1986.

³⁷ Por. M. Polkowska, *Prawo kosmiczne w obliczu nowych problemów współczesności*, Liber, Warszawa 2011, s. 89-95. Autorka eksponuje, że główne cele międzynarodowego reżimu, który ma być ustanowiony, obejmować będą: uporządkowanie i bezpieczne zapewnienie wydajności naturalnych zasobów Księżyca; racjonalne zarządzanie tymi zasobami; rozwijanie możliwości wykorzystywania tych zasobów i ich sprawiedliwe rozdzielanie.

³⁸ Porozumienie zawarte w Nowym Yorku przewidziało, że działalność wydobywcza będzie mogła być prowadzona przez wspólne przedsięwzięcia według nowych zobowiązań finansowych i nowych procedur. Zostało ono osiągnięte dzięki sile amerykańskiej dyplomacji. A. Kerrest, *Space...*, s. 252.

³⁹ Tamże, s. 252.

prowadzenia badań łączących inżynierię kosmiczną z zarządzaniem przestrzenią kosmiczną i prawem kosmicznym⁴⁰. Jedną z sekcji Komisji zajmuje się sprawami morskimi koncentrując uwagę na tym, co wspólne dla kosmosu i morza, czyli na teledetekcji i nawigacji satelitarnej⁴¹.

Wolność teledetekcji satelitarnej nie jest uregulowana w sposób szczegółowy, a korzystanie z ogólnych postanowień Układu kosmicznego z 1967 roku nie rozwiązuje wielu kwestii spornych, które wiążą się przede wszystkim z wykorzystywaniem danych. Przepisy COPUOS odnoszące się do ochrony środowiska i zwiadów meteo na zasadach niedyskryminacyjnych stanowią jedynie pierwszy krok w kierunku stworzenia zasad polityki prawa związanych z wykorzystywaniem danych⁴². Inspirują one regulacje unijne w ramach wspólnego projektu Unii Europejskiej i ESA⁴³ i przepisy krajowe. Rozwiązanie problemu ochrony danych osobowych związanych z *remote sensing* jest jednak wciąż niezadowolające. Utrudnia to pracę m.in. Instytutowi Oceanologii PAN.

W gronie marynistów działalność człowieka w Kosmosie kojarzy się przede wszystkim z nawigacją satelitarną⁴⁴. *Global Navigation Satellite Services* (GNSS) i *Global Positioning System* (GPS) – to najbardziej powszechnie stosowane systemy nawigacyjne wykorzystywane dla celów wojskowych i cywilnych⁴⁵. U nas znany jest też europejski GALILEO kontrolowany przez instytucje cywilne, którego zalety zostały wykorzystane m.in. w transporcie morskim⁴⁶.

Należy mieć nadzieję, że teledetekcja i nawigacja satelitarna utworzą drogę dla prawa eksterytorialnych przestrzeni – oceanicznych i kosmicznych zarazem.

⁴⁰ Zob. E. Wittbrodt, Z. Brodecki, *W poszukiwaniu wspólnego mianownika dla nauk kosmicznych*, tekst przeznaczony do druku w nowym periodyku *Space technology, governance and law*, który ma być wydawany przez PAN; a także Z. Brodecki, *Blżej Nieba. Filozofia nauk kosmicznych*, tekst przeznaczony do druku w periodyku *Krytyka prawa. Niezależne studia nad prawem*, wydawanym przez Kolegium Prawa Akademii Leona Koźmińskiego.

⁴¹ Teledetekcja jest obecnie drugą po telekomunikacji satelitarnej bardzo ważną dziedziną wiedzy, wykorzystywaną w gospodarce, rolnictwie, leśnictwie, geologii, hydrologii, meteorologii i oceanografii. Zob. m.in. R. Szafarz, *Badanie Ziemi z kosmosu w świetle prawa międzynarodowego*, Wrocław 1987, *passim*.

⁴² Zob. Ch. Brünner, A. Soucek (editors), *Outer Space...*, s. 665-673 (A. Soucek, *Space science data policies*); s. 674-680 (G. Süß, *Earth observation data policies*); s. 681-689 (J. Aschbacher, M.P. Milagro-Pérez, *The GMES programme and its approach towards data*).

⁴³ *European Global Monitoring for Environment and Security* (GMES). Zob. M. Polkowska, *Prawo...*, s. 176-181.

⁴⁴ Zob. N. Frischauf, *Satellite Navigation*, [w:] *Outer Space...*, s. 124-133; a także K. Myszon-Kostrzewa, *Nawigacja satelitarna w świetle prawa międzynarodowego*, Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011, *passim*.

⁴⁵ GPS planuje współpracę operacyjną z rosyjskim systemem nawigacyjnym, znanym pod skrótową nazwą GLONASS.

⁴⁶ Zob. M. Polkowska, *Prawo...*, s. 181-188.

Problemy związane z badaniami i korzystaniem z obszarów znajdujących się poza granicami jurysdykcji państw wymagają badań inter – trans – i supradyscyplinarnych, w świetle których dostrzec można konieczność świadomego ograniczenia suwerenności lub praw suwerennych państw na rzecz wspólnoty międzynarodowej i stworzenia nowych form cywilizacyjnego dialogu oraz zasad uniwersalizmu.

THE OUTER SPACE AND THE SEA. LAW BEYOND THE TERRITORIAL JURISDICTION

Keywords: outer space, sea, jurisdiction, Galileo

Abstract

The Author tries to “think out of the box”, presenting “*Sponsalia ex hoc mundo*” (“Hand fastening out of this world”). The title reflects the view that the outer space sciences and the sea sciences are analytically separable, but practically interlinked. It might be observed in the context of space technology and satellite technics, a new system of management and government, as well as a new system of law and policy. Nowadays, the outer space infrastructure (the use of artificial Earth satellites for Direct Television Broadcasting, communications, remote sensing, navigation, military missiles) affects infrastructure of our Planet, including maritime infrastructure. There is, therefore, the need for a new face of integrated system of science and practice.

